

DWUTYGODNIK HARCERSKI

CENA
20 GR



K. Mitera pinx

SKAUT

T. XXIV

15 kwietnia 1937

Nr 16



DALEJ * Z * POSAD * BRYŁO * ŚWIATA



Miejsca zaznaczone na zamieszczonej powyżej mapce świata oznaczają kraje, w których znajdują się badenpowellowskie organizacje skautowe. Organizacje te są rejestrowane, męskie i: w *Międzynarodowym Biurze Skautowym* w Londynie, na którego czele stoi Hubert S. Martin, żeńskie i w *Światowym Biurze Skautowym* też w Londynie, kierowanym przez Dame Katharine Furse.

Poniżej podajemy wykaz i statystykę ogólną liczebności tych organizacji w ogólnych oficjalnych danych z r. 1953.

SKAUCI NA ŚWIECIE

Afganistan (Pasztunka) 352, Argentyna 3.290, Armeński skauci 847, Austria (Osterreich) 10.164, Belgia 1.919 *Boy Scouts de Belgique* i 10.791 *B. P. Belgian Scouts*, Brazylia 4.208, Bułgaria 1.723, Chile 7.440, Costa Rica 300, Czechosłowacja 24.919, Dania (Danmark) 6.457 *Det Danske Spejderkorps* i 5.728 *Y. M. C. A. Scouts*, Dominikańska Republika 1.300, Egipt (El Masr) 7.843, Ekwador 450, Estonia (Eesti Vabariik) 2.294, Finlandia (Suomi) 8.281, Francja 11.804 *Eclaireurs de France*, 9.600 *Eclaireurs Unionistes de France* i 51.324 *Scouts de France*, Grecja (Helleniki) 4.505, Guatemala 150, Haiti 430, Hiszpania (España) 11.871, Holandia (Nederlanden) 18.582, Islandia 590, Irak 11.800, Iran 4.990, Japonia (Dai Nippon) 35.691, Jugosławia 5.046, Kolumbia 420, Kuba 1.148, Liechtenstein 88, Litwa (Lietuvos) 8.855, Luksemburg 836 *F. N. E. L.* i 1.589

S. de L., Lotwa (Latwija) 6.000, Meksyk 406, Norwegia (Norge) 14.017, Panama 56, Peru 150, Polska 102.534, Portugalia 2.465 *Associação dos Escoteiros* i brak liczb dla *Corpo Nacional*, Rumunia (Romania) 10.888 *, Rosyjscy skauci (emigracja) 1.118, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (United States of America) 973.589, Syjam (Muang-Thai) 97.576, Syria (Suria) 414, Szwajcaria (Schweiz) 15.140, Szwecja (Sverige) 18.718, Węgry (Magyarország) 45.590, Wielka Brytania (Great Britain-British Empire) 905.172.

SKAUTKI NA ŚWIECIE

Afryka pld. 12.721, Australia 33.000, Austria 299, Belgia 2.000, Brazylia 811, Chiny 273, Czechy 6.832, Dania 5.231, Egipt 7.598, Estonia 1.840, Finlandia 9.934, Francja 19.247, Grecja 514, Holandia 7.083, Indie 38.129, Irlandia 3.178, Islandia 73, Japonia 243, Kanada 47.941, Litwa 6.608, Luxemburg 275, Lotwa 2.659, Norwegia 20.186, Nowa Zelandia 10.655, Polska 60.265, Portugalia 326, Rumunia 11.800 *, Stany Zjednoczone 382.371, Szwajcaria 4.100, Szwecja 13.118, Węgry 7.048, Wielka Brytania 57.996.

Poza tymi istnieją w szeregu krajów organizacje skautowe niezarejestrowane, na co składają się różne przyczyny. Organizacje te m. in. znajdują się w Mandzurii (Mandzuko), Urugwaju, Wenezueli itd.

* W styczniu br. dekretem królewskim skautki rumuński został wcielony do nowo utworzonej organizacji Straja Terzi. (Straj Krajaj).



SKAUT

DWUTYGODNIK MŁODZIEŻY HARCERSKIEJ
POD REDAKCJĄ WIKTORA FRANTZA

Tom XXIV

Nr 16 (339)

NUMER POŚWIĘCONY DNIU ŚW. JERZEGO

...My, Skauci całego świata, wypisaliśmy na swych sztandarach hasło miłości własnej ojczyzny i wszystkich bliźnich, A, że prawda jest treścią naszego życia, ze szczerym uśmiechem harcerskim i we wzajemnym zaufaniu podajemy sobie dłonie, by łącznie, wspólnym wysiłkiem tworzyć nowy świat na zasadzie zblżenia i solidarnej współpracy ludzi i narodów...

DR MICHAŁ GRAŻYŃSKI
Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego

...We Scouts over the whole world, we wrote on our flags the parole of love of our Fatherland and all fellowman. And, as the truth is the aim of our life, with a sincere smile and a mutual confidence we shake our hands, to build a new world on a basis of approach and solidary coöperation of peoples and nations...

DR MICHAŁ GRAŻYŃSKI
President of Polish Boy-Scout Association

...L'amour de la patrie et l'amour d'autrui, ce sont les idéaux que nous, Scouts de tout le monde, avons mis dans nos étendards. Et puisque la vérité est l'essentiel de notre vie, nous nous tendons les mains en pleine confiance, avec le sincère sourire d'éclaireur pour, joignés dans le commun effort, créer une nouvelle humanité fondée sur la collaboration solidaire de peuples et d'individus.

DR MICHAŁ GRAŻYŃSKI
Président de l'Association d'Eclaireurs Polonais

...Ni, skoltoj de la tuta mondo — surskribis je niaj standardoj signal-vorton: amo de propra patrujo kaj de ĉiuj homfratoj. Kaj, ĉar vero estas ĉefenhavo de nia vivo, kun sincera skolta ekridoj kaj en reciproka konfidemeco ni premas niajn manojn, por kune, en komuna penado krei novan mondon, je la principoj de alproksimigho kaj solidara kunlaboro de homoj kaj nacioj...

DR MIHAŁO GRAŻYŃSKI
Prezidento de Asocio de Pola Skoltaro

NACZELNA „SKAUTKA” WIATA LADY OLAVE
BADEN-POWELL MÓWILI...

„Idealna współpraca między mężczyzną a kobietą i między jednym narodem a drugim nie polega koniecznie na czynieniu tego samego, lecz na dążeniu do tych samych celów na wspólnym pokonywaniu trudności w wielkiej grze życia w oparciu o radość braterstwa”.

Nie wiem kto napisał te słowa, lecz właśnie my w naszych szeregach o radość braterstwa znaleźliśmy.

Łącząc się, jak my to czynimy, w tej szybko pogłębiającej się przyjaźni między różnymi naszymi organizacjami powinniśmy wspólnie pokonywać trudności piętrzące się w procesie naszego rozwoju. Ostatnio lata zaznaczyły się postępem w jednych dziedzinach — obniżeniem w innych. Lecz jak wahałoby w zegarze znosi się i opada, tak i my winniśmy pracować i wznosić samą — niesznakną i niezastaną.

Jest jeszcze wiele do zrobienia około ugruntowania i spopularyzowania idei skautowego braterstwa. Dziś możemy życzyć sobie nawzajem ustawicznego postępu, coraz wspanialszego wzrostu i osiągnięcia celów, oraz radość się wspólnie z powodu dobra, jakie niesie ze sobą ruch skautowy.

Jako naczelna Skautka świata pozwałam sobie przesłać każdej i wszystkim moje serdeczne pozdrowienia i najgorętsze życzenia pomysłowości dla każdego członka naszej szeroko rozpoznawanej organizacji międzynarodowego braterstwa.



NACZELNY SKAUT ŚWIATA LORD ROBERT
BADEN-POWELL MÓWILI...

„Bracia skauci! — mówił Baden Powell na pierwszym Jamboree w r. 1920 — Wzywam Was, uczynmy czyste postanowienie! — Istnieje różnica między narodami świata zarówno co do myśli jak i też uczuć, tak jak istnieją one w ich językach i rasach. Wielka wojna nauczyła nas tego, że gdy jeden naród chce narzucić innym swą wolę, wynika stąd krwawa walka i reakcja. Natomiast nasze Jamboree świadczą, że jeśli potrafimy wzajemnie się zrozumieć i wybaczyć sobie drobne ustęki, wtedy powstaje wśród nas sympatia i harmonia. Jeśli to będzie Waszą wolą, to odejdźmy stąd z zębami postanowieniem rozwinięcia w sobie samych i wśród naszych chłopców myśli światowego braterstwa Skautów, tak, abyśmy pomogli stworzyć pokój i szczęście wśród narodów świata. — Bracia Skauci! odpowiedzcie mi, czy chcecie wziąć udział w tym przedsięwzięciu?”

WORLD BROTHERHOOD OF SCOUTS

ŚWIATOWE BRATERSTWO SKAUTÓW

Na dzień 25. Jerego napisał dla „Skauta” Hubert S. Martin Dyrektor Międzynarodowego Biura Skautów w Londynie.

Twenty eight years ago on the Island of Brownsea a man, affectionately known to the British public as „B. P.”, who had become the idol of the public to an extent that the present generation can scarcely realize, dreamed a dream and saw a vision. He dreamed of an educational system of character training by means of games which as the years went on should

bring up generations of happy, healthy, helpful British youth. He saw a vision that in God's good time that same system, which we know as the game of Scouting, should spread abroad amongst the nations and become a great World Brotherhood.

To B. P. has been given as to few men in history to see his dream come true and his vision a reality.

For over nineteen years it has been my job to my best to act as International Commissioner for Imperial Headquarters. During these years I

have camped and hiked with brother scouts in some twenty-six different countries of the World and in that way I have got to know thousands of scouts of many races, tongues and creeds. I have made many close friendships amongst them and I have got to understand them.

So having had these experiences I am often asked why it is that Scouting, which was invented by a Britisher for British youth has equally appealed to and spread amongst the youth of the many nations. There are many answers to that question but I think two of them may be found in the fact that (1) whatever may be his race or colour or tongue a boy is a boy the whole world over with very much the same characteristics, and (2) that every normal healthy boy loves a game.

Scouting is the happiest an jolliest game that the wit of man has ever invented. It is a game full of romance and of the spirit of adventure so dear to the heart of every boy. It has appealed to all that is best and natural in the human boy — to his love of adventure, to the open air, to his natural gang-spirit and comradeship, and to his innate sense of honour.

A great educational authority said recently that one of the great secrets of the success of the Scout Movement is that in Scouting „the boy learns without knowing that he is being taught”. Scouting enables the boy to do things, not merely to be taught about them — and in the doing of them he unconsciously gains knowledge and experience which will stand him in good stead in after life.

Today after only these few years Scouting is established and going ahead in almost every country of the

World. It numbers nearly two and a half million active members.

When one remembers that one of the basic principles of Scouting is that „A Scout is a brother to every other Scout” it is easy to visualize the possibilities of the Movement as a factor towards better understanding among the nations. Scouting provides a definite link of sympathy and brotherly feeling amongst all who are within its fold.

It is important to remember that Scouting is an Inter-National Movement rather than something international. There is a big difference.

In each Country Scouting is a National Movement teaching as one of its foremost planks true patriotism and love of one's Motherland. The man who is „Inter-National” in the true sense of the world is he whose love and devotion to his own native land is so strong that he readily understands and respects a similar feeling in those of other nations towards their Motherland. It is not by the myth of „internationalism” that peace will come to the world. It is true National patriotism which brings out all that is best in human nature — love, devotion and self-sacrifice. „Internationalism” is contrary to human nature and stifles these splendid attributes.

The man who understands and therefore admires and respects love of Country in others is he who most dearly loves his own Motherland.

It is by that way, by brotherly respect and understanding of National feeling in others, that we believe that in God's good time peace will come to the world.

And that is what our World Brotherhood of Scout stands for.

Hubert S. Martin
International Commissioner

Streszczenie polskie:

Dwadzieścia osiem lat temu marzył ówczesny generał angielski Robert Baden-Powell o jaki sposób stworzyć wychowawczy system dla młodzieży, który by drocą kształcenia charakteru za pomocą gier i prostych ćwiczeń mógł uczynić dzisiejszą generację szczęśliwą, zdrową i lepiej przygotowaną i zaprawioną do życia. Marzenia te dziś spełniły się. Umiał on dobrać zarówno same gry jak i zabawy, aby uczynić z nich potężny środek wychowawczy jakim rozpoznał dziś skauting. Wiedział on, że każdy chłopiec lubi grę bez względu na jego rasę i język, gdyż to jest wspaniałą cechą młodzieży na całym świecie.

Scouting w istocie jest najwzajemnie i zarazem najszczęśliwiej pomyślaną grą, jaka ktokolwiek dotąd wymyślił. Powiedział ktoś, że największym sekretem i tajemnicą powodzenia skautingu jest właśnie fakt, że „w metodach skautowych chłopcy uczą się nie wiedząc, że jest nauczaniem”. Prawie podświadomie zdobywa on wart ści i doświadczenia, które będą stanowiły potem podwalinę jego charakteru w dalszym życiu.

Dziś Skauting liczy prawie 2½ milionów Skautów. Jeśli uprzejmimy sobie, że jedną z naczelnych zasad ruchu skautowego jest dewiza, że „Skaut jest bratem każdego innego Skauta”, to wówczas łatwiej będzie zrozumieć możliwości tego ruchu jako czynnika zli-

Pozdrowienia skautowe narodów. ♥ Anglia: Be prepared! ♥ Austria: Gut Pfad!

Armenia: Michd Badrazd! ♥ Belgia: Bonne chasse! ♥ Bulgaria: Dobra rabotat!

żenia narodów. W każdym kraju ruch skautowy jest narodowym, opartym na patriotyzmie i głębokiej miłości własnej ojczyzny. Ruch ten jest jednak także ruchem między narodami, ale nie jest międzynarodowym. Skauti umie odcazić i asanować uczucie Skautów innych narodowości bo tego wymaga prawo skautowe i jego ludzkie sumienie.

Tylko patriotyzm narodowy może rozwinąć w jednostki prawdziwe wartości duchowe i poświęcenie dla służby własnego kraju. Internacjonalizm jest obcym naturze ludzkiej jest pobawiony tych dodatkich stron, które wzbudza patriotyzm. Tak pojmując cele naszego ruchu światowego możemy wyrazić, że kiedyś nadejdzie radozna chwila prawdziwego pokójki pomiędzy narodami świata.

S M O K I

Sw. Jarzy — patron skautów całego świata. Znamy wszystkie jego legendy, znamy tego rycerza pokonującego okropnego smoka.

Podoba nam się ta piękna postać. Dumni jesteśmy, że jego ideał nam przewodzi. I choć wiemy, że nie ma prawdziwych smoków, którzy trzeba zwałczać to jednak, kiedy myślimy o naszym Patronie, każdy z nas harcerszy czuje w sobie wielką moc i gotów byłby iść za jego przykładem na niestępliwą walkę.

A jeśliby mi ktoś rzucił pytanie, w czym leży piękno tej postaci, w czym leży tego czar to odpowiedziałbym od razu, że to o dwa a tak go zlobi i zdobywa mu ogólną sympatię.

Przypuszczam, że każdy z was odpowiedziałby tak samo. Równocześnie jednak czujemy, że odpowiedź taka nie wystarcza i zaraz nasuwa się nam,

że to jest odwaga człowieka bezinteresownego,

że wynika ona z dobroci i miłości dla ludzi,

że jest to odwaga obrońcy słabych i ucieszonych.

Je odwaga ta wypływa z głębokiej i niezachwianej wiary w Boga i jego opiekę,

ale w odwadze tej widzimy także gotowość aby się w Służbie Bożej dla bliźnich nie cofnąć, choćby i zginąć wypadło.

Gdybyśmy tak gawędzili o św. Jerzym i gdybyśmy w nim szukali dla siebie przykładu i mocy, tobyśmy odkryli jeszcze niejedną piękną cnotę tego świętego rycerza. Chcielibyśmy jednak, abyśmy tu szczególnie jedną jeszcze wzięli sobie na wzór. Oto legenda mówi nam, że kiedy okrutny smok gniebił ludność, wówczas zjawil się rycerz św. Jarzy i postanowił, że z uwolni okolic od tego nieszczęścia.

Nikt go nie przysłał, nikt mu nie kazał, nikt mu nie proponował zapłaty, ani nie obiecywał zaszczytów, a on też nie czekał, aż mu ktoś pomoże.

Jego własna dobra wola i samodzielnie powzięte postanowienie, oto co go pchało do czynu. Własna bezinteresowna inicjatywa, która sama umie dojrzeć, gdzie jest sposobność do pracy i gdzie potrzeba czynu — to jest wielka cnota. Ludzi z inicjatywą świat potrzebuje i ceni, a Polska dzisiaj potrzebuje ich szczególnie.

Nie znajdziemy smoków, którzy by pożerał ludzi i zwierzęta, ale kto ma oczy otwarte i nie na darmo ćwiczył swą spostrzegawczość ten wszędzie dookoła siebie znajdzie sposobność służenia innym. Oto gdziekolwiek się rozejrzeć, czy to w domu, czy w szkole, czy w swoim warsztacie pracy, wszędzie widać jakieś potrzeby. Tu można pomóc roduzestwu, tu rodzicom, tam kolegom, czy komuś nieznanemu. I spojrzeć to wszystko nie trudno — ale spojrzeć nie wystarczy. Za tym zaraz musi iść czyn, inicjatywa własna, bez czekania na zachęty, na polecenie lub rozkaz. Samodzielnie wziąć many okazje usuwać ludziom przykrości, możemy pomóc w trudzie lub usunąć troskę. Tak przez nasz harcerski codzienniczy przyjaźnielski przykład i „dobre uczynki” możemy zabijać te liczne małe smoki, które naszym bliźnim, w naszym otoczeniu wrządzają wciąż krzywdę.

Als skoro nam przybysza lat i sil i coraz bardziej bistro umiemy patrzeć na świat otaczający, a w „walec” nabieramy wprawy i zrecznosci, to i coraz łatwiej nam pokonywać takie małe smoki, ale też wyszukujemy sobie coraz większe i groźniejsze. Oto znajdziemy sobie sami sposobność, aby w naszym otoczeniu w społeczeństwie, w którym żyjemy wykrwać, co jest złego i brzydnego, że z nim za narz — ale trzeba być przewidującym, nie tylko szukać sposobności do czynu pod nogami, ale trzeba myśleć patrząc w przyszłość. Trzeba, aby każdy już w chwili wyboru i przygotowania sobie zawodu wy-

dział, jak w życiu ludziom będzie pożyteczny, gdzie na drodze życia będzie szukał smoków, aby je pokonać. A niech nikt nie przypuszcza, że dla niego zabraknie!

A więc ruszaj na wędrowkę, pytaj i szukaj sam, gdzie jest dla ciebie sposobność do czynu. Wedraj i szperaj i patrzaj w dal — ale uważaj, bys pa-

trzeć zbyt uporeczywie w dal — nie nadepnął na samego smoka! — albo też byś w rozmachu się nie pomylił i pożytecznego a niewinnego baranka nie wziął za groźnego smoka!

A czy wiesz, że to się często trafia!

Czy wiesz dlaczego?
Zbigniew Trylski
Naczelnik Harcerzy

LISTY OD SIÓSTR I BRACI ZE ŚWIATA SKAUTOWEGO

ANGLIA



April 5-th, 1937.

Dear Sir

Last night I posted you a little article for the „Skaut”. I wrote it rather hurriedly as I was anxious to catch the post and I know it was already late. On re-reading it, I have altered it a little and have, I think, improved it a little! If it is not too late will you please print this amended article instead of the one I posted yesterday? The alterations are only slight but I have re-written the last paragraph. With apologies for giving you this trouble.

Yours sincerely

Elizabeth Fry

I am sending this by Air Mail.

DZIEŃ SW. JERZEGO

Dzień 23 kwietnia, dzień św. Jerzego otoczony jest zawsze w Anglii wspomnieniami dawnej chwaly i slawy. Myślmy wówczas o królu Arturze i jego rycerzach, o okrągłym stole i o Ry-

szardzie, Lwie-Serce, który pod sztandarem św. Jerzego walczył w wyprawach krzyżowych i wzywał zawsze jego imienia w czasie walk orężnych. Legenda o św. Jerzym przetrwała przez wieki w Anglii a już w 14 wieku za panowania króla Edwarda III, został on powszechnie obwołany jako patron tego kraju. W czasie tym Anglia była w całosci krajem katolickim i właśnie król Edward ustanowił świętę Jmę św. Jerzego*. Niezlężona ilość kościołów nosi jego imię a jego stanowiąc z czerwonym krzyżem na białym polu stanowią motywy zasulicytury Haver Wielkiej Brytanii i flagi brytyjskiej marynarki.

W tym roku powiewia już mnóstwo sztandarów dla uświetnienia koronacji nowego króla Anglii, który obędzie się w kaplicy koronacyjnej Katedry Westminsterskiej dnia 12 maja br. według uświęconych tradycją zwyczajów i obrzędów.

Anglię otaczają zawsze wielką cnięci rodzinę królewską, a chyba nikt więcej nie odczuwa więcej jej czci jak właśnie skautki i skauci brytyjscy. Król Jerzy VI i królowa Elżbieta złożyli przyrzeczenie skautowe i osobiście interesują się bardzo żywo ruchem skautowym.

Już obecnie czyni się w Anglii wiele przygotowań na uroczystości związanej z koronacją Skauci i Skautki organizują uroczyste pochody i zbiórki w niedziele najbliższą dnia 23 kwietnia. Sam król Jerzy VI, obiecał przyjąć wielką defiladę Skautów przed kaplicą św. Jerzego w Windsorze.

Anglię jako naród wywiarski uważani byli dotąd za zamkniętych i nie udzielających się światu. Dziś pogląd ten zmienia się. Radio, kinoteatr, lepsze metody wychowawcze, tańszy i łatwiejszy sposób podrózwania pomagają nam lepiej poznać inne narody i zrozumieć ich prawa do życia i dążenia. Skauting ma dziś właśnie wspaniałą sposobność propagowania braterstwa i wyrównywania różnic wśród narodów świata. Złoty międzynarod-



Skautki oddziału St. Marylebno w obozie.

we za tego najlepszym dowodem i przykładem. Jest jednak jeszcze wiele przeszkód natury praktycznej które utrudniają osobisty kontakt skautów i skautek różnych krajów. Staramy się jednak przeszkody te przełamać i zetknąć się z naszymi braćmi i siostrami na całym świecie. Wierzymy, że ogólnoludzki charakter naszej pracy i działalności będzie miał ważną misję do spełnienia na niewie prace międzynarodowej.

My, Anglitcy wyrażamy wielkie podziw dla Polski i jej bohaterskiego narodu. W dniu Św. Jerzego przesyłamy skautom polskim nasze najlepsze życzenia. Tak, jak Św. Jerzy walczył ze smokiem czchającym na jego życie, tak my skauci walczyć musimy, ze smokiem nienawiści i podejrzeń jaki oślecił dzisiejszy świat. Uzbroleni w ideały i zasady, które dają nam skauting potrafimy zwyciężyć wszelkie przeciwności i przeszkody, jakie stoją na drodze do prawdziwego pokoju i zrozumienia się narodów świata.

E. Fry

Division Commissioner

AUSTRIA

Wien, 22 März 1937.

Liebe Pfadfinderbrüder!

Das I. K. des Ö. P. B. hat mich ersucht, Euren Wunsch betreffend Bestellung eines Aufsatzes für die Festnummer des „Skaut“ anlässlich des St. GEORGSTAGES zu erfüllen, und sende ich beiliegend ein paar Zeilen über die Entstehung des Pfadfindergeistes im Öst. PFADFINDERBUND, der ja auch die Stammorganisation des Ö. P. B. darstellt, dessen Führerschaft vom selben guten Geiste des Pfadfindertums erfüllt ist.

Mit herzlichstem „CZU WAJ!“
bin ich in Treue Euer

„Papa“ Teuber

Gründer und B. F. M. h. e. des
ÖSTER. PFADFINDERBUNDES

„SKAUTOWI“ W DNIU

ŚW. JERZEGO

Gdy my, skauci austriackiego związku skautowego, który w tym roku obchodzi 25-lecie swego istnienia, mówimy o duchu skautowym, przychodzą nam przede wszystkim na myśl miejsca, w których ten duch braterstwa, dobrej woli i ofiarnej niezmożności się narodził.

W pięknym lesie wiedeńskim, powyżej wioski Neulengbach leży polana, do której prowadzi stroma droga z okraglaków. Las uległ w latach wojennych zniszczeniu, polana jednak — Bogu dzięki — istnieje i przypomina nam te, niestety jak odległe — lata, w których tam właśnie wiedeński hufiec skautowy stworzył dla setek dzieci miejskich prawdziwy raj młodziecy, gdzie chłopcy pod urzeczywionymi namiotami wiedzili pełne rozkoszy życie na łonie przyrody.

Było to w roku 1916, kiedy to pod wodzą młodego skautmistra (Hansa Scheiffera, dzieła żywnym w Wawrzewie) odważyliśmy się na urządzenie pierwszego obozu na tej leśnej polanie. Schlei, wysłany przez skautów wiedeńskich, przeszedł krótko przed wybuchem wojny technikę obozowa we wrotym obozie czeskich junaków i w ten sposób w wiedeńskim lesie wyrosło pierwszych 20 namiotów (podbudowa z desek, na tym 2 wojskowe płachty jako dach, wentylatory, krzesła, stołki itd.), kuchnia polowa z omurowanym paleńskim i okryta dachem blaszanym i wszystkie te urządzenia techniczne, które dziś stały się we wszystkich naszych obozach czynną tak powszechnym, wtedy jednak uchodziły za cuda techniki.

Pierwszy obóz był przede wszystkim szkoła techniki obozowej. W następnych dwu latach jednak, przy wydatnej współpracy licznie uczestników, zwrócono głównie uwagę na wychowanie duchowe chłopców. Elita wodzów, przede troskliwy wybór i przez zachowanie intelektualnego i mistycznego elementu (na wrot przygotowań do nawosowania na ryerzy) wychowała grama-dę chłopców, którzy osobiście przyszedli i nieustajną pracą w krótkim czasie wzięli udział w austriackim związku skautowemu — prawdziwego ducha skautowego. Z tych prawdziwych apostołów ruchu skautowego wyszli przywódcy czasów powojennych i teraz też zrozumiale, że Ö. P. B. (Österreichischer Pfadfinderbund) przetrwał to

cięcie dla naszej ojczyzny lata bez większych wstrząsów.

Dziś jeszcze, większość naszych wodzów związana jest z ruchem skautowym od dzieciństwa i rzadko wybieramy ich spośród dorosłych.

Dzień św. Jerzego czeimy i dziś, jak wtedy, gdy hufiec wiedeński obejmował też grupę polską, jako święto Patrioty ryerzy i skautów całego świata, z tej też okazji pozdrawiam Was kochani bracia polscy serdecznie „CZUWAJ!“.

„Papa“ Teuber

BELGIA

Antwerpen 21. III. 1937.

Estimataj Skollfratoj!

Sekele al via demando de 15. III. sendita al nia S. E. L. chefagoto, mi sendas al vi konvenan tekston. Mi esperas, ke vi havos multan sukceson en via entrepreno.

Estu pretaj!

A. Fredericks

SKAUTING W BELGII

Rok 1937 na pewno będzie piękna kartą w historii belgijskiego skautingu. W roku tym bowiem będziemy święcić jego 30-lecie.

Już przed niezapomnianą, okrutną wojną światową, rozpoczął się u nas zryw ruch skautowy. Niestety — wzrost jego zahamowały cztery lata wojennego okrucieństwa, lata smutku, niezszczenia i ofiar.

Po wojnie wodzowie skautingu belgijskiego zaczynają pracę na nowo, dzięki ich zapalowi zaś ruch szybko rośnie. W ożywienie niej istnieją trzy odrębne Związki Skautowe. Pierwszy z nich — gromadzący przeważnie skautów katolików — nazywa się „Baden Powell Belgian Boy and Sea Scouts“; drugi: „Boys Scouts de Belgique“; trzeci zaś gromadzi skautów neutralnych.

Pierwszy z tych związków — bez wątpienia najważniejszy — rozpada się na dwie ligi: jedną dla części kraju flamandzkiej, druga dla części francuskiej. Obie ligi corocznie publikują statystyki. Z końcem roku 1936 dane cyfrowe wykazały, że obie ligi razem liczą około 10.500 skautów. Skauting katolicki utworzył także specjalną sekcję esperancką, której pozwolono nosić specjalne odznaki.

W roku 1926 odbył się w Antwerpii wielki zlot narodowy, a w roku 1930, z okazji Wystaw Międzynarodowej w

Lieges wielki i interesujący zlot międzynarodowy, w którym wzięła udział wielka liczba skautów zagranicznych.

W związku z tegoż rocznym zlotem w Holandii — delegaci skautów belgijskich mają zamiar wygłosić szereg przemówień o propagandzie skautingu przez prasę i radio.

Jestem pewien, że dzięki takiej akcji wielka ilość młodzieży znajdzie się w szeregach tak drogiej nam organizacji skautowej.

Zawajcie!

Pa flandryjsku: Wees hereid!
Pa francusku: Sois orot!

Alfons Fredericks

EGIPT

Port Said 26. III. 1937.

Kara Skollfrato!

Je la 24. 3. 1937 mi ricevis leteron de la Redakcio de Skaut en Kiu ili vi tias min por ke mi sendu al ili artikuletan pri skoltismo en mia Patrujo kaj skollitu fotografajnho. Lu viaj petoj mi sendas al vi la pentan artikolon kun fotografajho...

Kore mi dankas vin. Skollfrato via
Abdu Ibrahim El Ewaki

SKAUTING W EGIPCIE

Kiedy Jego Królewską Mość Fud pierwszy — egipski zrozumiał znaczenie idei skautingu, polecił utworzyć drużynie harcercską w Szkole Specjalnej Drugiego Stopnia. Było to w październiku 1918 roku. Od tego czasu skauting w Egipcie coraz dalej i dalej rozszerza się we wszystkich szkołach całego kraju.

W grudniu 1919 roku założono Egipski Związek Skautowy — pod protektoratem Mahmud Szukri Paszy, który wtedy piastował funkcję specjalnego dyrektora królewskiego. Dzieki jego inicjatywie przystąpiono do uporządkowania i ujednostajnienia ruchu, wzdano szereg książek traktujących o skautingu, ustanowiono odznaki skautowa, a nawet wysłano kilku pedagogów do Anglii dla studiowania skautingu angielskiego.

W roku 1921 gościł Egipt Naezelnego Skauta Świata Lorda Baden Powell'a, co przyczyniło się w dużym stopniu do ożywienia i spotęgowania ruchu w całym kraju.

W siedem lat później — zawiera znajomość ze skautingiem obywatel król Egiptu — książę Faruk — zdobywając tytuł Wielkiego Wilka.



Chłopców pierwszej Skautowej Drużyny Egipskiej w Port-Said utworzonej przez Abu Ibrahim El Suaki, (oznaczony krzyżykiem x)

Dekret królewski z 6 kwietnia 1923 roku wprowadza oficjalnie skauting do wszystkich szkół egipskich, tworząc jednocześnie Narodowy Egipski Związek Skautowy pod opieką Rządu i patronatem specjalnego dyrektora królewskiego Mohameda Zaki El Ibrasz Paszy.

Dnia 29 kwietnia 1933 Związek Skautowy Egipski wybiera Skautom Naczelnyhm Księcia Faruda, co daje okazję do urzędzenia wielkiego święta skautowego, w którym wzięli udział obje królestwo.

Już w lipcu 1933 roku jedzie delegacja skautów egipskich na Jamboere do Gładó.

W grudniu tegoż roku — przejazd Lorda Baden Powella w drodze do Australii przez Port Said — stał się wielką manifestacją całego skautingu egipskiego.

W roku 1935 Narodowy Egipski Związek Skautowy wysłał przedstawicieli na zlot starszoharcerski do Szwecji.

Abdu Ibrahim El Suaki

HISZPANIA

Zaragoza 4-mn Aprilo 1937.

Tre estimataj Skoltfratoj!

Siatempo via letero bone alencis je ni. Mi legis ghin kaj vidis vian deziron ke mi verku ion por via skolta anzeto okaze de Sankta Georĝa'n Tago, Patrono de Tulumia Skoltaro.

Ja tia estas mia dezo, kontentigi la fratinojn tiajn. Sed en nia lando, nun, malmulton oni povas paroli pri skoltismo. Nuna milito enlutas ĉiujn aktivulojn de niaj membroj, kaj ĝhis tiam ni ne estas liberighintaj de l'ekonomia fantomo, ni ne povas atenti alianĵojn malnli gravajn.

Tamen, mi komprenas vian deziron montri disvolvadan de skoltismo en ĉiuj landoj, kaj pro tio mi penis ordini kelkajn liniojn kun la espero ke ili estos tujaj por via lando.

Mi restas sincere via hispana skoltfrato.

*A. Pedro Marqueta
S. E. L. agento.*

OBOZY W GÓRACH

Zazwyczaj, Wy, drodzy harcerze, nie wiele wiecie o Hiszpanii. Może szłyście ogólnie o tych i owych zwyciężajacych narodu hiszpańskiego i pewnością mieliście bardzo błędne wyobrażenie o naszym kraju, co można tłumaczyć wielką odległością naszych ojczyznych krajów.

Mówi się o słońcu hiszpańskim, o niebie zawsze niebieskim, o piękności kobiet itp. Ale czy słyszeliście także o przepięknych górach hiszpańskich, czy wiecie, że Hiszpania jest krajem wysokich gór, których szczyty sięgają 3000 m! Spewnością nie. Dlatego dzisiaj ja chce opowiedzieć Wam coś nie eos o tych czarujących miesiącach i wyzyskaniu ich przez hiszpańskich skautów.

Najwyższe pasmo górskie w Hiszpanii (dziwnie!) jest na południu. Zwie się *Sierra Nevada* (śnieżem pokryte góry). Nie daleko Granady wznosi się *Mullacen* 3.481 m nad poziom morza, i rzeczywiście to morze (Śródziennie) jest tylko niespełna 40 km oddalone. Cudowne obrazy rozciągają się stąd przez Waszymi oczyma w tej zachwycającej części naszego kraju.

Leżąc najbardziej gorzyste są Pireneje leżące na granicy naszego kraju z Francją. Są tam czarujące doliny, otoczone wyniosłymi wierzchołkami. Przewoda jest tam piękniejsza niż można to sobie wyobrazić. Strumyki wypływają zewsząd, toczą się z szumem i tworzą silczne wodospady.

W Zaragozie, leżące niedaleko tych gór, miesi się najważniejsza organizacja skautów hiszpańskich. Corocznie, podczas lata, urząda się 15 dniowe obozy skautowe na górskich w tych dolin. W całym świecie skautowym sławne są te obozy, które często odwiedzają skauci z innych miast niezac się tu metodyki pracy skautowej itp. Przy wielkich nocnych ogniskach słyszy się wesołe śpiewy skautowe, rozbrzmiewające w czysty lasu. Wycieczki, zabawy, ćwiczenia wypełniają wesoło cały czas.

Można rzec, że była to idealna ośada młodoci, gdzie każdy był zadowo-

lony i czerpał pełną piersią radość życia.

Leż, teraz, skauci hiszpańscy w żalobie. Ojczyzna droga walczy z komunizmem. Toczy się krwawa wojna. W niedalekiej przyszłości ukaże się blekitna jutrzejska, odzjęcie droga ojczyzny. Zwycięstwo będzie przy nas. Zawsze Bog błogosławi pięknym przedziwieniom. Takie jest nasze. Zbawić cywilizację, chociaż to żada takiej ofiary jaką jest pełna poświęcenia wojna toczaca się w naszym kraju. Wkrótce zaświeci nowe słońce pokoju, i wtedy znów zegar historii wydzwoni wszystkim godzinie pracy, miłości i sprawiedliwości.

Polscy bracia-skauce! proszę, krzyknijcie z braćmi hiszpańskimi naszą skautową dewizę:

Siempre adelante! Weiaż napród!

A. Pedro Marqueta

HOLANDIA

WIADOMOŚCI Z HOLANDII

(od naszego korespondenta)

Odnośnie złotu — mogę podać kilka nowości:

General H. Behrens opowiadał o powiadal o zlocie na zebraniu prasowym i podał kilka nowych szeregów. Z Anglii przybędzie 8.000 harcerzy; z Ameryki 1.000 z domem zbudowanym z pni drzewnych, z Francji 1.500, z Belgii 500, z Indii Holenderskich 100, z naszego własnego kraju 7-8.000 skautów, a z Polski — moi drodzy Druhowie — ponad 200 harcerzy. Ogółem przewiduje się udział 23.000 harcerzy.

Słyszałem, że polscy harcerze wybierają się z szybowcami.

Widziacie więc, że zlot zapowiada się bardzo interesująco, a nie wątpię, że zobędzie ono pełne powodzenie!

Czas Złotu coraz bliższy! W Holandii wszędzie o nim głośno. Propagandia złotu pracuje we wszystkich kierunkach. Ostatnio wydano nowe znaczki pocztowe, które od 1-go kwietnia



sprzedawane są po normalnej cenie we wszystkich urzędach pocztowych. Są to: znaczek za 1½ ct, który przedstawia lilie harcerską na zielonym tle. Znaczek za 6 ct, który przedstawia sztandary, oraz beben, nad którym reka trzymająca paleczkę daje sygnał, i wreszcie trzeci znaczek za 12½ ct, który przedstawia Hermesa, niestrudzonego przewodnika do nowych nieznanych miejsc. On, zawsze skory do usług, jest niejako symbolem ruchu skautowego.

Harcerze esperantysty, korespondujący z holenderskimi skautami, będą mieli okazję do otrzymania tych niewielu pięknych znaczków.

*E. Mesritz
Rotterdam*

LOTWA



Lotewski starszoharcerz zawsze posiadający dobry humor. Czy w lesie czy w polu — na wycieczce, wszystko smakuje — a humoru nie mogą popuścić nawet... młodsi.

Riga, 2. IV. 1937.

Karaj Skoltfratoj!

Kun tre granda ghojo ni ekeptis vian leteron kaj rapidas respond. Via laboro estas vere bonaĵo ne nur por vi, sed ankau por Esperanto per kies helpo vi ĉion aranĝis. Via eldono estas fakte ĵuo montris al multaj nekreduintoj lingvan utilacon.

Vin skolte solutante Gvidanto de Latvia skolta esperanta rondo:

V. Veidemanns

SKAUTING NA LOTWIE

Koľska skautingu lotewskiego nie znajduje się w stolicy, ani nawet w żadnym większym mieście, lecz w prowincjonalnej, małej miejscinie Cesis. Bardzo ważnym jest również i fakt, że ruch ten zapoczątkowali nie znani działacze i wychowawcy, ale wprawa-

dzili go i ugruntowali sami chłopcy. Powstał on zatem na Lotwie w najbardziej naturalnych warunkach. Na założycieli nikt nie wpłynął, nikt ich nie namawiał; ani wychowawcy, ani rodzice. Do wszystkiego doszli oni sami. A stało się to w r. 1918.

Ruch skautowy rósł — aż wreszcie w roku 1921 Lotwa przystąpiła do Światowego Związku Skautowego.

Mineło 19 lat pełnych pracy — w czasie których odbyły się 3 zloty krajowe. Lotwscy skauci mogą być dumni z obecnego stanu ruchu. 200 kół rozsiadanych po całym kraju z więcej niż 8200 skautów. Pośród nich znajduje się 200 starszyzny harcowskiej, 1900 starszych harcerczy, 4500 harcerczy i 1800 wilezków. Istnieje również na Lotwie 15 drużyn harcerczy morskich, posiadających własne małeńkie flotylle.

Liczba skautów lotewskich stale wzrasta pod kierunkiem naszego Skautu Naczelnego — druha T. Baltpurvins.

Wędrowki i obywatelstwo — oto główna nasza przynajmniej. Dowodzi tego statystyka: w roku 1935 przewieziono rowerami, pieszo, na nartach, łodziach itp. 73.296 km. A jest to dla naszego kraju, tak małego, o niespełna 3 milionach mieszkańców, cyfra bardzo wielka. W roku ubiegłym odbyło się 426 obłozów w różnych okolicach (w r. 1933 — 373). Równocześnie brali udział Lotwscy także we wszystkich niemal obozach zagranicą.

O roku urządził się u nas dzień, albo tydzień lasu, w czasie którego sadzi się drzewa w różnych miejscach. Rece skautów wszędzie z zapalem pomagają w tej pracy, zdobywając coraz większe kola przyciągali. Ukoronowaniem wszystkich prac skautowych było powieszenie starego wiatraka z numerem dedykacji *aux scouts étrangers dans le jour de S. Jorge*, en satisfaisant ainsi votre demande de 15 Mars courant.

Ci — joint je vous envoie aussi une photographie faite ici, pendant la visite du Chef-Scout Lord Baden Powell — à l'île de Madère.

Alerta! António de Caires

nież i ze zbiorku piosen — w którym tak słowa, jak i muzyka, zostały napisane przez skautów. Aby wykazać się pracą przed lotewską młodzieżą — wydaje się miesięcznik „Ugrunskurs“ — który w tym roku świecić będzie swoje 11-lecie istnienia. Jednak nie zadowalając się dotychczasowymi wynikami pracy, doskonalimy się na różnych kursach specjalnych, by osiągnąć lepsze wyniki.

Jedynym słowem — nasze naczelnictwo może stwierdzić znaczny wzrost ruchu skautowego na Lotwie, pomimo kryzysu i trudności. A widoczne wyniki pracy dodają nam wszystkim niewyczerpanych sił i mocy.

Czuwaj! — Est modra!

V. Veidemanis

PORTUGALIA



Bi-Pi w otoczeniu skautów Portugalskich na Maderze.

Funchal-Madeira, 27 Mars 1937.

Cher Messieurs,

Ci — joint je vous envoie quelques lignes au sujet du Portugal e du Movement scout portugais, pour publier dans votre revue scoute „Skaut“ — un numero dédié aux scouts étrangers dans le jour de S. Jorge, en satisfaisant ainsi votre demande de 15 Mars courant.

Ci — joint je vous envoie aussi une photographie faite ici, pendant la visite du Chef-Scout Lord Baden Powell — à l'île de Madère.

Alerta!

António de Caires

DWA SŁOWA O PORTUGALII

List pisany po portugalsku przyspójł nam trochę kłopotu, ale jakoś udało się radę tłumaczyć.

„Duas palavras sobre Portugal e o Movimento Escultista Português“. Dwa słowa o Portugalii i ruchu harcerskim portugalskim — takie było zadanie, które otrzymałem z redakcji „Skauta“,

kóra pomyślała o wydaniu numeru poświęconego specjalnie zagranicy.

Z całą przyjemnością przyjąłem to zaproszenie, ponieważ to zawsze dla mnie wielka satysfakcja opowiadać z dumą, że jestem synem Portugalii, tej ziemi Marii Panny.

Portugalia, ten mały kraj, który zadziwił cały świat odwagą swoich żelazczy i zdobywców, którzy na kruchych okrętach żeglowali po morzach we wszystkich kierunkach w walce tytanicznej, ciągłej, mając jedyny cel, rozszerzanie wiary i państwa.

Portugalia — to moja Ojczyzna, która posiadała tak rozległe terytorium, że w nim nigdy słone nie zachodziła, która była Ojczyzną takich ludzi jak Nuno Alvares, wojownik i święty, patron harcerczy portugalskich. Portugalia, która ma dziś wodza Salazara, którym się szczeni.

Nie mogę omiąć sposobności, aby Wam nie opowiedzieć kim jest i czego dokonał ten młody dyktator portugalski. Mając lat 27 dr Antonio de Oliveira Salazar był już profesorem ekonomii politycznej i finansów na starym Uniwersytecie w Coimbra. Gdy miał 38 lat w r. 1928, w dwa lata po wielkiej rewolucji państwowej z 28 maja 1926 r., w którym siły zbrojne położyły koniec hańbiącemu dyktatorom stronnictw politycznych, wojsko udało się do poetycznego miasta Mondego poszukując młodego profesora, którego nazwisko było już znane wśród jego uczniów i kolegów, lecz nieznanie ogółowi, aby mu powierzyć resort finansów w nowym rządzie narodowym.

Wystarczy Wam powiedzieć, że zarządził w pierwszych latach rządów wydatki 285 milionów eskudów nadwyżki, kładąc kres deficytom, które już stały się chronicznym w budżecie państwa.

Stojąc na czele rządu w 1933 r. jako premier, okazał się wielkim zwycięzcą, jako wódz w całym tego słowa znaczeniu. Zaprowadził porządek na ulicach i w głowach, w kraju, w którym rewolucje były ustawiczne, od czasu wprowadzenia republiki w 1910 r. Dla krajowi nowy ustrój polityczny zachępnym w korporatywnie chrześcijańskim dawnej Portugalii.

Salazar rzadko okazuje się publicznie, czyniąc to w chwilach koniecznych, nie otacza się żadnym ceremoniałem, o jego głębokich uczuciach katolickich wiedzą wszyscy, za nieszakalność charakteru nawet przeciwnicy szanują.

Co do ruchu harcerskiego w Portugalii, to nie osiąga on takiego rozmiaru, jakiego by należało się spodziewać.

Mimo wszystko, entuzjazm jaki tutaj panuje na naszej pięknej wyspie Maderze, daje nam nadzieję, że osiągniemy organizację tak doskonałą, jaką podziwiliśmy w Birkenhead w 1929, w Giddó w 1933 i u naszych przyjaciół — polskich harcerczy.

W Portugalii są trzy organizacje harcerskie: A. G. P. Associação das Guias de Portugal, dla dziewcząt A. E. P. Associação dos Escoteiros do Portugal, dla chłopców wszystkich religii i G. N. E. Corpo Nacional de Escutas, do której ja należę i która jest organizacją skautów katolickich.

Ruch harcerski się rozwinął w całym kraju, nie tylko w metropoli, ale i za morzami, ale ma mało członków, których leży około 7 tysięcy, pomiędzy organizacjami. Mimo wszystko harcerstwo portugalskie miało swoje reprezentacje na licznych zjazdach międzynarodowych.

„Alerta“

António de Caires

SZWAJCARIA

POWLANIE SKAUTOM

Dzierżycie wysoko sztandar ideałów skautowych.

Nie pozwólcie, żeby się obniżyły! Niechaj ruch nasz pozostanie tak prosty, tak entuzjastyczny i tak szlachetny, jakim był w epoce tworzenia się w naszych krajach. Starajcie się wypełniać dobrze małe powinności naszego codziennego życia, bo gdy wielkiej rzeczy będzie się od Was wymagało — potrafiacie ją wypełnić.

Nie zapominajcie, że mamy prawo i przyrzeczenie, którym postanowiliśmy służyć i być wiernymi, to prawo i przyrzeczenie są duszą i siłą skautingu, istotą naszego życia organizacyjnego.

Na co przyda się noszenie munduru, na co umiejętność robienia namiotu, jeśli nie umiecie wytrzeć się najmniejszej przyjemności dla dobra bliźniego. Na co noszenie galonów wodzą, czy odznak starszyzny, jeśli nie potraficie opomóc złych naukowców, zwycięzców lenistwo i lub i twórci. Sprawy materialne są mniejszej wagi!

Uprawiajcie ukryte orody dusz Waszych, a myśl Wasze niechaj promieniają w Świat, aby go uczynić promiennym i jasnym.

Chere Madame

ni je ansi répondu à votre lettre du 4 mars 1937.

Je vous salue bien cordialement

A. Martin

4 place Claparède — Genève



Sweges k. f. U. K. Skautförbundet
Bjergs väg 24
Tel. 11 25. Stockholm

*Dunia hardy skaut nam Andan,
Dunia hardy skaut to wal,
jedno prawo nam obywatel.*

*Leski stowarzyszenia ruszyli obze
związki harcerskie szwedzkie (S.F.S.
& K.F.V.K.) szeroko się podzielenia
& nasyceni i zalecaniem polskim propagacja*

Mälärhöjden, 27. III. 1937.

Estimataj Skollfratar!

Mi ricevis viam leteron de la 15 de chi-tiu monato, kai verkis lau eia veto artikolon por „Skaut” pri Svedojia kaj pri gita skolta movado. La manuskripton mi sendas chi-kune, kaj esperas, ke vi trovos gxin tauga por aperigo.

Dezirante al vi chin sukceson, mi finas per skolta saluto via

Börje Söderlund

SKAUTING W SZWECJI

Długo przed tym nim skauting zawędrował do Szwecji. Panował między szwedzką młodzieżą prawdziwy duch skautowy. Szwecja jest przecież ojczyzną gimnastyki według najnowszych metod, a ruch gimnastyczny Linga, który znalazł drogę na cały świat, a który oczywiście najbardziej rozpowszechniony jest między młodzieżą szwedzka posiada jako dowód, stara, łacińska prawda „Mens sana in corpore sano”. A przecież jednym z głównych zadań skautingu jest stworzyć młodzież, która byłaby zahartowana dzięki wolnemu życiu wśród pól i lasów, a której duch we wszystkich życiowych okolicznościach okazał się zdrowym i niewzruszonym.

Ruch skautowy w Szwecji zaczął major Ebbe Lieberath. Jako młody oficer znalazł on przypadkowo książkę „Scouting for Boys” — i tak się zorientował jej treścią, że postanowił zrobić wszystko, co tylko będzie możliwe aby wprowadzić skauting do Szwecji. W tym samym roku założył on pierwszą drużynę harcerską w Göteborgu, a niedługo potem ukazało się tłumaczenie książki „Scouting for Boys” w języku szwedzkim dokonane przez niego. Wtedy ruch już szybko zaczął wzrastać. W wielu miastach i mia-

steckach założono drużyny skautowe, a w roku 1912 założono „Sveriges Scoutförbund” (Szwedzki Związek Skautowy). Prawie w tym samym czasie utworzyła się sekcja skautowa przy Y. M. C. A. a w kilka lat później jeszcze dwa związki skautowe o głównie abstejnym programie. Wszystkie te związki jednak pracowały na zasadach skautingu lorda Baden Powella, lecz każdy z nich oddzielnie. Bardzo więc pożytecznym dla szwedzkiego ruchu skautowego, było utworzenie w r. 1931 Szwedzkiej Unii Skautowej. Unia ta, która obecnie łączy w sobie estery związki skautowe, pracuje pod dowództwem i energicznym kierownictwem księcia Gustawa Adolfa, syna szwedzkiego następcy następcy tronu, a liczy obecnie ponad 22.000 członków. Wydając sad o tej cyfrze, należy pamiętać, że cała ludność Szwecji liczy niespełna 6.000.000. Prócz tego — istnieje również bardzo żywy ruch skautowy wśród dziewcząt.

Podczas działania niemal 30-letniego szwedzkiego ruchu skautowego — urządzano bardzo często wielkie i liczne obozy. Najbardziej interesującym z nich najbardziej między narodowym z posterd liczonego szeregu obozów szwedzkich, był bez wątpienia zlot starożarcerski w Ingarö w lecie 1935 roku. Wrażenia z tego wspaniałego obozu i jego położenia na wielkiej wyspie



Książę Adolf poznaje się ze skautami.

w pięknym archipelagu sztokholmskim, napewno długo pozostaną w pamięci uczestników.

Każdy rok przynosi ruchowi skautowemu w Szwecji nowe zdobycze, nowe powodzenia i zwycięstwa. We wszystkich częściach Szwecji, w bogatej prowincji południowej, w pięknych okolicach środkowych kraju, gdzie lasie drzew i zieleni nól nadaje krajobrazowi specjalny charakter — w części północnej z jej wielkimi, ciemnymi lasami i okrytymi śniegiem szczytami gór — wszędzie żyją skauci, którzy z entuzjazmem pracują w myśl wskazań naszego wielkiego Wodza i którzy z radością służą Prawa Skautowego.

Czuwajcie! — Var redo!

Börje Söderlund

WĘGRY



SKAUTOWA WĘGIERSKO-POLSKA PRZYJAŹŃ

Przyjaźń węgiersko-polska jest faktem historycznym. Zrodziła się ona z przebieg i doświadczeń dwu narodów o jednakowej konstrukcji duchowej. Potwierdza to cały szereg faktów historycznych. Obydwa narody brały i dawały sobie panujących. Sympatia jednak nie stał się wywodzi. Znaczenie głębsza, prawie podświadoma siła działania postawiła je obok siebie. Jedynakowe przeznaczenie i zupełnie identyczne, burzliwe stulecia stały się udziałem Polaków i Węgrów, ale obydwu narody o własnych siłach, jak legendarny feniks zawsze się odradzały. Chroniąc Zachód od wschodniej nawały, obydwu narody stały się „przedmurzem chrześcijaństwa” własną wolnością płacąc często za tą nazwę. To było prawdziwe meczetostwo. Podczas wspólnych walk szybko wywijała się przyjaźń. Nadzwyczajnie trafnie stwierdza wielki publicysta polski, Stanisław Worcel, żyjący na końcu ubiegłego stulecia, że „Węgry i Polska to jakby dwa stuletnie drby, których pnąc obok siebie wyrosły, ale których korzenie pod ziemią się spotkały i zrosły”.

My skauci węgierscy często już od-

czuwaliśmy tę niewiedzącą wspólnotę, która jest prawie podświadoma. Życie harcerskie dało już kilka okazji do tego, abyśmy sobie w oczy spojrzeli, a w tym spojrzeniu bratniej duszy wolego dojrżeli. Któż nie pamięta nastrojów i braterskiego współżycia w Gödöllő i w Spale! Któż nie odczuwa i dziś jeszcze tej radości, która napędza nas wtedy, gdy na zlocie w Spale jednocześnie podnoszono sztandar polski i węgierski!

Śmie twierdzić, że w wytworzeniu się szeregowej i braterskiego stosunku wielką rolę odegrał właśnie skauting. Czem można to udowodnić? Przede wszystkim tym, że skauting w obydwu krajach w jednakowym duchu się rozwijał. Badenpowellowie zasady i wychowanie w duchu narodowym wprowadzono harmonijnie w ruch polskim i węgierskim. Największą zasługą w tym jest fakt, że myśl skautowa nie utraciła niczego ze swego założenia, ze wspólnych celów, ale stała się bogatszą o jedną jeszcze cechę, o uczucie narodowe.

Polskie i węgierskie dusze harcerskie zapelnily ideały badenpowellowskie, ale jednocześnie ta moc działania stanęła na usługach narodowego odrodzenia.

Niezależnie od siebie, spontanicznie, powstała w obydwu narodach myśl, która jeszcze ściślej skula węzy, wytworzone przez historie.

Idea skautowa wpływa przede wszystkim na młodzież i jej zasnęta jest, że ona przynajmniej się spotkała i poznała wzajemnie.

Dr Władysław Lakatos



MAGYAR-
LENGYEL
KÉT
EGYVETST-
VER

WĘGIER
POLAK
DWA
BRATANIA

POL-HUNGARO FRATA PARO

Do Holandii

niebądą sobie pelerynę harcerską w polskiej fabryce sukna
Dha Z. MICHERDZINSKIEGO
Biała-Bielsko, ul. Głęboka 1. 2

Żadaj szczegółowych ofert!
Informujemy naszymi!

Cena 20 groszy

Należność pocztową opłacono ryczałtem

SKAUT

dwutygodnik młodzieży harcerskiej wychodzi 15 i 30 każdego miesiąca.
Redakcja i administracja: Lwów, Kurkowa 12 — P. K. O.: 504 610.

Numer 16

Tom XXIV
Nr bież. 339

15 kwiecień 1937

Prenumerata (przez P. K. O. Lwów Nr 504 610 lub przekazem rozrachunkowym) **roczna zł 3·50**, za okres I (15 VIII — 31 XII) — **zł 1·60**, za okres II (1 I — 15 VI) **zł 1·95**, kwartalna **1·10**, numer pojedynczy **20 groszy**. Prenumerata obowiązuje aż do odwołania.
ZBIOROWA PRENUMERATA ULGOWA „SKAUTA“.
Przy zbiorowym zgłoszeniu conajmniej 5 (pięciu) prenumerat: miesięczna **25 gr**, kwartalna **75 gr**, roczna **2·50 zł** za egzemplarz.

Godziny urzędowe codziennie z wyjątkiem świąt 18·30—19·30 w lokalu przy ul. Kurkowej 12, tel. 294-04
Wydawca: Zarząd Okręgu Lwowskiego Z. H. P.
Redaktor nacz. i odpow.: Mgr Wiktor Frantz
Kier. Wydawn. i zast. red. nacz.: Władysław Wenzel
Kier. Administracji: Antoni Chmura
Ceny ogłoszeń: Cała strona 100 zł, $\frac{1}{2}$ 55 zł, $\frac{1}{4}$ 30 zł, $\frac{1}{8}$ 20 zł, $\frac{1}{16}$ 10 zł. W tekście 50% drożej.
Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca

Enhavo: Tiu-chi numero estas dediĉita okaze de Festo de Santa Georgo — patrono de tutmonda skoltaro — je eksterlando ★ Tiakauze vi trovos en ĝi leterojn el chiu partoj de la mondo, alsenditaj de nia brava eksterlanda amikaro ★ Tre ofte vi trovos ankaŭ leterojn — skribitajn en Esperanto.

OD REDAKCJI

Z powodu nawału materiału aktualnego cały materiał bieżący został odłożony do następnych numerów.

CZY MASZ JUŻ KALENDARZYK: „UŚMIECHNIJ SIĘ!”?

*Harcerzu pamiętaj! Wielką cnotą
jest o s z c z ę d z a n i e.
Oszczędności swe składaj w*

Galicyjskiej Kasie Oszczędności

w e L w o w i e

której wkłady korzystają

z poręki Państwa Polskiego

Za złożeniem zł 5.— na książeczkę oszczędności Kasa wyda puszkę oszczędnościową **bezpłatnie**.

ODBITO W DRUKARNI URZĘDNICZEJ WE LWOWIE, UL. ZIELONA L. 7. — TELEFON 291-07.